

Dariusz Grochal

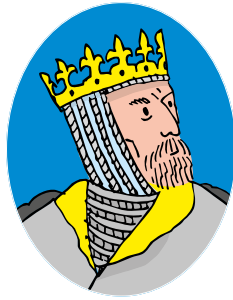
POLSCY DOWÓDCY

Wydawnictwo Skrzat
Kraków

Klub Małego Patrioty



Bolesław Chrobry



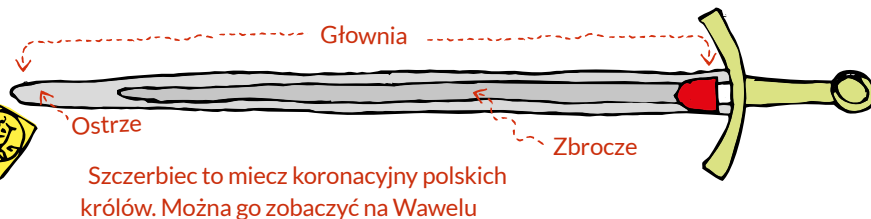
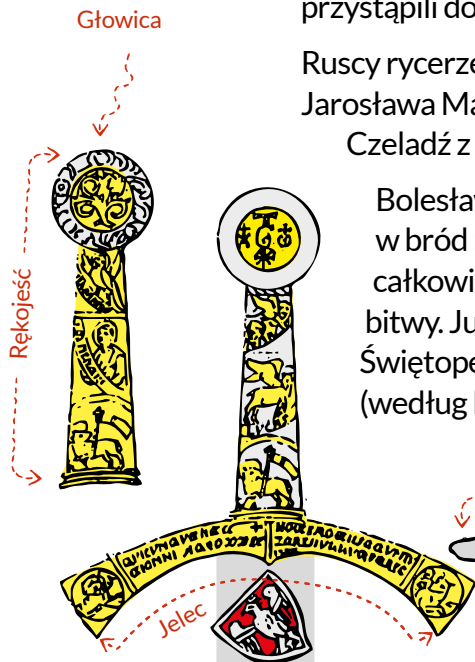
Bolesław Chrobry
(967–1025)

Bolesław Chrobry był **pierwszym królem Polski**. Nie da się ukryć, że w zasadzie cały czas prowadził jakąś wojnę. A to z Czechami, a to z cesarzem niemieckim Henrykiem II. Wreszcie w 1018 roku wyprawił się na Ruś, by upomnieć się o tron dla swojego zięcia Świętopętka.

Wojska polskie i ruskie spotkały się po przeciwległych stronach rzeki, koło grodu **Wotyń nad Bugiem**. Rzeka w tym miejscu była za szeroka i polscy cieśle przystąpili do budowy tratw, na których miało się przeprowadzić nasze wojsko.

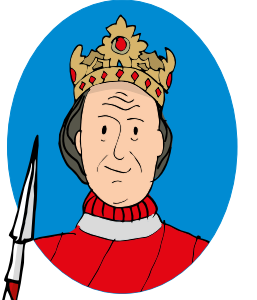
Ruscy rycerze nie spodziewali się, że bitwa rozpocznie się tak szybko. W obozie Jarosława Mądrego – władcy Rusinów – panowało całkowite rozprężenie. Czeladź z dwóch stron rzeki obrzucała się wyzwiskami.

Bolesław Chrobry wykorzystał tę chwilę i przeprowadził się z wojskiem w bród na drugi brzeg, zaskakując przeciwników. Polska konnica całkowicie rozgromiła wojska Rusinów, a książę Jarosław uciekł z pola bitwy. Już po miesiącu król polski zdobył Kijów i osadził na tronie Świętopętka. Wkraczając **do Kijowa**, Bolesław Chrobry wyszczerbił (według legendy) swój miecz o bramę miasta.



Szczerbic to miecz koronacyjny polskich królów. Można go zobaczyć na Wawelu

Władysław Jagiełło



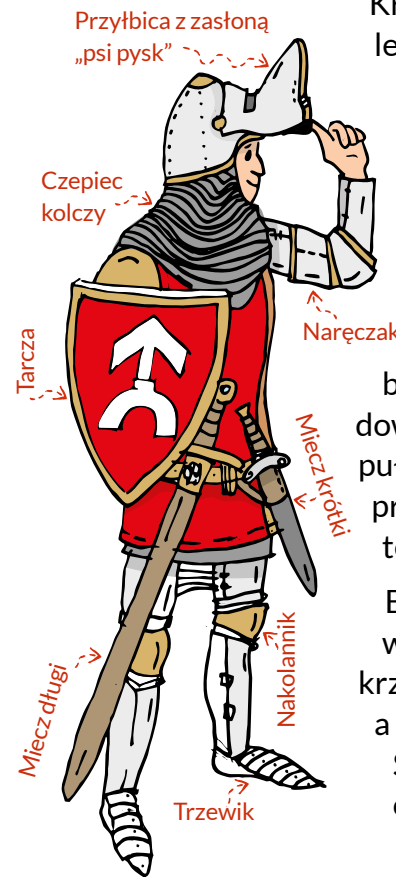
Władysław Jagiełło
(ok. 1352–1434)

Król Władysław Jagiełło dowodził wojskami polskimi (20 000 rycerzy, w tym 18 000 jazdy) i litewsko-ruskimi (ok. 12 000) w **bitwie pod Grunwaldem**. Dowództwo nad oddziałami zakonnymi (ok. 27 000 rycerzy, w tym 21 000 jazdy) sprawował wielki mistrz krzyżacki Ulryk von Jungingen.

Krzyżacy zaatakowali stojącą na lewym skrzydle lekką jazdę litewską, która niestety nie dała rady ciężkozbrojnym przeciwnikom. Musiała się szybko wycofać. Krzyżacy ruszyli w pogoń, ale spowodowało to rozluźnienie szyku i polscy rycerze (stojący w odwodzie) szybko poradzi sobie z małymi grupami krzyżackich rycerzy.

Wielkiemu mistrzowi nie powiodło się też wejście na tyły Polaków i zaatakowanie bezpośrednio króla Jagiełły, który ze wzgórza dowodził wojskiem. W centrum zaś walecznym pułkiem smoleńskim i koronnym udało się przełamać opór wojsk krzyżackich. Zdobyto też obóz wroga.

Bitwa zakończyła się **całkowitym sukcesem** wojsk polsko-litewskich. Po stronie krzyżackiej zginęło ok. 18 000 ludzi, a 14 000 dostało się do niewoli. Śmierć ponieśli też mistrz Ulryk oraz cała starszyzna zakonna.



Jan Karol Chodkiewicz

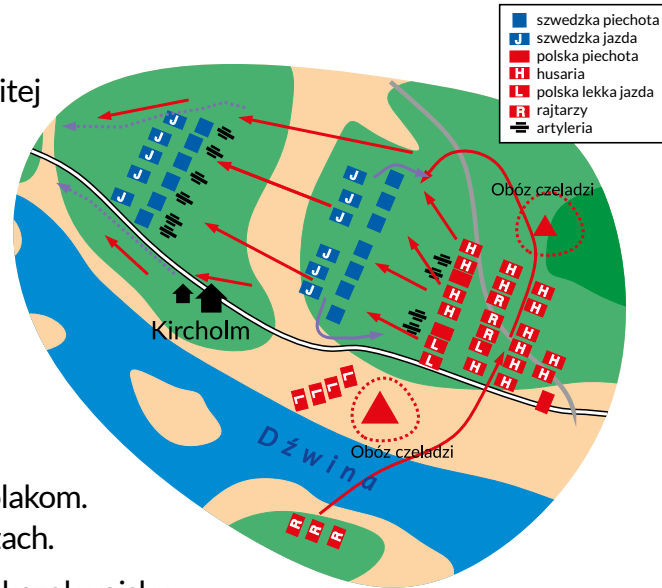


Jan Karol Chodkiewicz
(1560–1621)

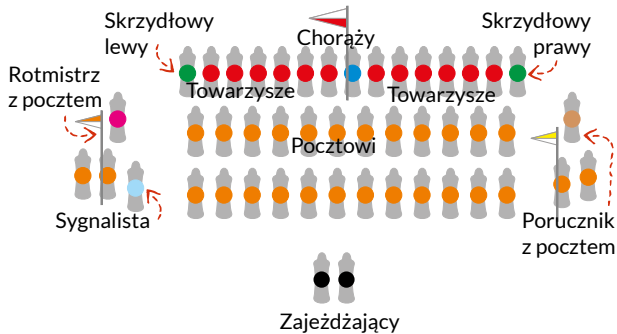
W czasie wojny polsko-szwedzkiej o Inflanty wojskami Rzeczypospolitej dowodził Jan Karol Chodkiewicz. Na czele wojska szwedzkiego zaś stał sam król Karol IX. Pod **Kircholmem** spotkały się dwie armie. Przewaga Szwecji była ogromna (8500 żołnierzy piechoty i 2500 jazdy, do tego 11 dział).

Polacy wystawili 1000 żołnierzy piechoty, 2600 jazdy i 5 dział. Teren też nie sprzyjał Polakom. Dodatkowo przeciwnicy rozmieścili wojska na wzgórzach.

Chodkiewicz zastosował stary **sprawdzony fortel**. Rozkazał wojsku stojącemu na lewym skrzydle pozorować ucieczkę. Szwedzi ruszyli za uciekającymi Polakami, przez co ich szyk uległ rozluźnieniu. Wtedy ruszyła husaria, która praktycznie rozniosła w pył szwedzkich jeźdźców. Bitwa skończyła się bardzo szybko. Zginęło 9000 żołnierzy przeciwnika, straty polsko-litewskie wynosiły ok. 100 poległych i 200 rannych. Zdobyto również obóz szwedzki z całym zapasami.



Chorągiew husarska liczyła od 100 do 200 osób. W pierwszej linii ustawiali się towarzysze – najlepsi wojownicy, drugą i trzecią linię zajmowali pocztowi. Ich głównym zadaniem było wspieranie i osłanianie towarzyszy. Chorągwią dowodził rotmistrz, zajmował miejsce na jej lewym boku. Zastępcą rotmistrza był porucznik, który miał dopilnować wykonania rozkazów rotmistrza. Chorągwi trzymał sztandar chorągwi. Skrzydłowi utrzymywali szyki chorągwi. W razie konieczności zjeżdżali do środka, ściskając szyki, lub rozjeżdżali się na boki. Zajeżdżający pilnowali porządku na tyłach



Stanisław Żółkiewski



Stanisław Żółkiewski
(1547–1620)

Hetman Stanisław Żółkiewski pobił wojska rosyjskie pod **Kłuszynem**. Zestawienie sił może spowodować zawrót głowy. Po stronie rosyjskiej walczyło ok. 25 000 Rosjan i ok. 5000 najemników (głównie Szwedów). Ilu było Polaków? Około 5000 husarii, 700 innej kawalerii i tylko 200 piechoty. Stosunek sił wynosił 1 do 5.

Żółkiewski dysponował jednak doskonale **wyćwiczoną husarią**, a wojsko przeciwnika w większości składało się z nieprzeszkolonego pospolitego ruszenia. Rosjanie umocnili obóz, stawiając płoty, przez które trudno było się przebić. Husaria na przemian z lekką jazdą nacierała na obóz Rosjan, aż przeciwnicy doszli do wniosku, że Polacy dysponują większymi siłami.

Gorzej było na prawym skrzydle, gdzie Szwedzi bronili się dzielnie. Polacy okrążyli ich obóz i rozpoczęły się pertraktacje. Polscy postowie uzgodnili, że wypuszczą szwedzkie wojska, jeśli przeciwnicy złożą przysięgę, że nigdy więcej nie będą walczyć przeciwko Rzeczypospolitej. Tak też się stało. Następnie polskie wojsko ruszyło na Rosjan, rozbijając ich całkowicie. W bitwie zginęło 300 Polaków i ponad 8000 Rosjan.

